

DIALOGICZNOŚĆ WOBEC WARTOŚCI TWÓRCZOŚCI NAUKOWEJ I LITERACKIEJ MYKOŁY ZYMOMRYI

Jan Grzesiak

Prof. dr hab.
Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Koninie
Konin (Polska)
e-mail: jang@amu.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0003-2898-4075>

*Tekst niniejszy dedykuję
Profesorowi Mykołowi Zymomryi
z okazji Jego LXXV urodzin*

Wprowadzenie. Moja znajomość i współpraca z Profesorem Mykołą Zymomryą trwa niemalże trzydzieści lat, a wszystko zaczęło się od spotkania na forum Tatrzańskie Seminarium Naukowe odbywającego się latem 1994 roku w Zakopanem. Kolejne spotkania naukowe zacieśniały nasze relacje koleżeńskie, które dość szybko przerodziły się w więzi przyjacielskie. Z obu naszych stron miały miejsce dążenia ku temu, aby poszerzać kręgi uczonych i działaczy kultury na rzecz rozwijania międzynarodowej współpracy naukowo-kulturalnej między ośrodkami i uczelniami w Polsce i Ukrainie. Naszym wspólnym poczynaniem sprzyjała praca Profesora w polskich uczelniach w Koszalinie i w Częstochowie.

Niezwykle bogaty dorobek naukowy i literacki Profesora Mykoły Zymomryi stanowi szczególną wymowę ze względu na treść, a także z powodu wysokich przejawianych w nich wartości opartych na klasycznej triadzie obejmującej: mądrość — dobro i piękno. Jako pedagog mam zaszczyt podkreślić doniosłość twórczości pisarskiej i naukowej Profesora dla edukacji i dla nauk o niej. W kontekstach edukacji obywatelskiej i patriotycznej w dobie przemian transformacyjnych zachodzących w Pol-

sce i na świecie wspólnie z Profesorem opowiadamy się za wychowaniem wielokulturowym bez zatracania tożsamości narodowej (np. ze względu na dość częste przejawy infantylnej globalizacji i konfliktów w życiu społeczeństw). W tym zakresie szczególnych wartości nabiera edukacja językowo-kulturowa, ze względu na jej wychowawcze funkcje podlegające urzeczywistnianiu w klimacie dialogiczności oraz mechanizmów komunikacji interpersonalnej.

W rozważaniach Profesora Mykoły Zymomryi nieustannie jest skupiana uwaga na prakseopedagogicznych aspektach przyjaźni opartych właśnie na teoretycznych podstawach dialogu oraz interpersonalnej komunikacji. Na tym podłożu w Jego dziełach przytaczane są egzemplifikacje sytuacyjne, w których uczestniczył Mistrz — Profesor Mykoła Zymomrya. Jestem dumny z tego, że było mi dane być tak blisko jego osoby i za jego sprawczością być w bliskich kontaktach z innymi bardzo wartościowymi osobistościami. Przy szerokim współdziałaniu Profesora spotkania naukowe i organizacyjne zaowocowały podpisaniem umowy o współpracy między naszymi Uczelniami, tj. Państwową Wyższą Szkołą Zawodową w Koninie a Uniwersytetem Pedagogicznym im. Iwana Franka w Drohobyczu. To tylko część wkładu Profesora do wspólnego przeżywania impulsów zawierających treści o charakterze naukowym, kulturalnym, edukacyjnym, a ponadto wzbogacanych towarzyszącymi wciąż więzami partnerstwa oraz przyjaźni w obliczu toczącej się współpracy międzynarodowej.

Z dumą mogę tutaj zaakcentować, że podpisanie wspomnianej umowy o współpracy naukowej było poprzedzone wielokrotnymi moimi rozmowami z Mykołą Zymomryą jako kierownikiem katedry uczelni drohobyckiej. Cenię sobie to niezwykle, że jako profesor PWSZ w Koninie mogłem uczestniczyć w tych historycznie ważnych wydarzeniach.

Dialogiczność w relacjach interpersonalnych i społecznych. Problematyka dialogiczności oraz relacji interpersonalnych znalazła odbicie także w splotcie czynników sprawczych na rzecz ukazania się dzieł autorskich Profesora w wersji dwujęzycznej, w tym ukraińsko-polskiej czy ukraińsko-niemieckiej. Należy podkreślić, że relacje interpersonalne oparte są na mechanizmach komunikowania się werbalnego i pozawerbalnego, a tym samym relacje międzyludzkie sprzyjają rozwojowi języka mówionego. Stąd też tak duża odpowiedzialność spoczywa na nauczycielach i edukacji w ogóle za kształtowanie kultury zachowań oraz kultury dialogowania wzbogacanego elementami szczerości i koleżeństwa, a nawet przyjaźni.

W życiu człowieka, a tym bardziej w życiu społecznym oraz w procesach edukacyjnych nie ma miejsca na przejawy języka zawiści-nienawiści, czy hejtów rozpowszechnianych na stronach internetowych, a także w wydawnictwach (pseudo)naukowych. W każdej epoce dziejów nauka i literatura nie powinna doznawać utracania swej tożsamości i kompleksu wartości. Jeśli bowiem nauka traci swoją tożsamość jako wartość, wówczas dochodzi do spadku autorytetu i roli prawdy, tkwiącej w jej całościowym dorobku czy w dorobku poszczególnych pracowników nauki, kultury i sztuki. Jeśli prawda podlega podważaniu, zniekształcaniu lub jest blokowana przez upolitycznienie, wówczas rozwój nauk staje pod znakiem niepewności oraz zagrożeń. Dane zdarzenie ma miejsce albo nie — innej alternatywy nie ma. Zarejestrowane zdarzenia podlegają procedurom naukowego, czyli obiektywnego wyjaśniania, interpretowania, a następnie konstruowania naukowych koncepcji nowych rozwiązań wraz z przewidywaniami skutków ich wdrażania czy upowszechniania. Wymienione i inne elementy stanowiły kanwę do dyskursów oraz dialogów w różnych dziedzinach nauki i życia człowieka, z wymownym uczestnictwem Profesora Mykoły Zymomryi.

W kontekście powyższych rozważań aktywna działalność Profesora Mykoły, jego bogaty dorobek pisarski i w równej mierze dorobek naukowy, zasługują na bardzo wysoką ocenę. Wysoka kultura języka oraz aktywność pisarza i uczonego jest odczuwalna zarówno w bezpośrednich rozmowach, jak również w jego twórczości. Dialogiczność oraz kultura ze wszech miar cechują osobę Profesora, dzięki czemu jest on znany i uznawany jako szermierz dążący do ogólnego panowania prawdy, dobra i zarazem piękna. A spotkania z Profesorem nasycone są zawsze bardzo istotnymi i cennymi wartościami dla odpowiedzialnie traktowanej edukacji współczesnej. Te i inne cechy Profesora sprawiają, że potrafi on skupiać mądrych i życzliwych ludzi, aby w następstwie krzewić dobro i mądrość w różnych środowiskach naukowych oraz wielokulturowych zarówno w Ukrainie jak i poza jej granicami.

Aktywne słuchanie w dialogu jest umiejętnością wymagającą znajomości meritum owego dialogu oraz opanowania emocjonalnego. Dialogowanie i dyskursy naukowe odbywane w obecności Profesora Mykoły Zymomryi w klimacie świadomej wielokulturowości w każdym przypadku wymagają wzajemnego poszanowania oraz akceptacji. Profesor słusznie twierdzi, że jest to nie mniej ważne, aniżeli samo w sobie mówienie. Wnikanie w istotę nie tylko rzeczowej sfery wypowiedzi, lecz także sfery osobowościowej na zasadzie pozytywnego nastawienia stanowi warunek *sine qua non* dialogicz-

nego porozumiewania się dla uzyskania pożądanego kompromisu. Profesor Mykoła posiada dar skupiania wokół siebie kręgi wybitnych osobistości i skutecznego włączania ich do aktywnego uczestnictwa w dyskursach naukowych oraz w spotkaniach kulturotwórczych.

Uczestnictwo Profesora Mykoły Zymomryi w spotkaniach naukowych często potęgowane było obecnością wielu autorytetów naukowych, z którymi pozostaje w zacieśnionych więzach przyjaźni. Jestem pod urokiem zaangażowania Profesora we współpracy i wymianie naukowej w gremiach nauki i kultury polskiej. Do takich gremiów, w których nie mogło zabraknąć Profesora Mykoły, należą uczestnicy organizowanych przeze mnie cyklicznych konferencji w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie pod hasłem „Profesjonalne praktyki — profesjonalni nauczyciele”. Ponadto Profesor Mykoła jest autorytetem w cyklu spotkań naukowych według mojej konceptualizacji pod tytułem „Innowacje i ewaluacja w edukacji”, a odbywanych w strukturze Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na Wydziale Pedagogiczno-Artystycznym w Kaliszu, a obecnie w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Koninie. Dzięki Profesorowi w tych gremiach uczestniczyło wiele autorytetów naukowych wywodzących się z uczelni i ośrodków naukowych Ukrainy, wśród których z uznaniem wymienię tutaj między innymi zasłużonego Profesora Ihora Dobryńskiego. Profesorowi Mykole zawdzięczam też bardzo cenne kontakty z wartościowymi osobistościami, wśród których występuje wybitna postać ks. Profesora Eustachego Rakoczego i wiele innych autorytetów w kręgach nauki, literatury czy w kręgach kultury, edukacji i nauk o niej — w Polsce, w Ukrainie, a także w innych krajach Europy.

Powróćmy jeszcze do rozważań o dialogiczności. Dialog — to wzajemne wymiany myśli co najmniej dwu osób, w którym dochodzi do wymienności ról nadawcy i odbiorcy z pełnym poszanowaniem prawa do podmiotowości ich uczestników z respektowaniem ich woli do ukazania własnych poglądów, z nastawieniem na wzajemne poznanie się oraz wyrozumiałość. W swej istocie dialog winien prowadzić do wzajemnego zbliżenia czy pojednania się stron (osób). W każdym przypadku nie można zapominać o tym, że wszelkie przejawy (pseudo)dialogiczności w rzeczywistości stanowią szkodliwe antywzorce w procesach dobrego wychowywania. A niestety, w życiu społecznym spotykamy się nierzadko z bardzo niepokojącym zjawiskiem rzekomego, czyli pozornego uprawiania dialogów w obliczu narastających przejawów dominacji „siły” nad mądrością i nad autentycznym dobrem w

różnych sferach życia człowieka (zawodowego, sąsiedzkiego, towarzyskiego, wyznaniowego itd.).

Dialogiczność jest wręcz konieczna w sytuacjach powiązanych z ekspozycją społeczną. Do takich sytuacji należą między innymi sytuacje edukacyjne w zespole uczniów, czy publiczne dyskusje przed kamerami telewizyjnymi. Jakże wymowne są publikacje popularnonaukowe, które już w tytułach zawierają cenne drogowskazy. Wystarczy choćby wymienić wydawnictwa „Dialog leczy rany” czy „Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały, jak słuchać aby dzieci do nas mówiły”. Na zasadzie analogii nie można nie doceniać opowiadań autorstwa Mykoły Zymomryi zawartych w wersji polskojęzycznej książkach „Progi w ulu” oraz „Echo życia”, które miałem okazję i zaszczyt redagować oraz dopełniać przesłaniami i rekomendacjami do młodych i dorosłych czytelników. Autor jest zagorzałym zwolennikiem mądrych i zarazem szczerych dialogów, których myśli przewodnie mogą być zatytułowane choćby tak: *od monologu do dialogu społecznego; jak mówić, aby dorośli słuchali — jak słuchać aby dorośli mówili; dziecko w świecie przyjaciół i poza nim.*

Profesor Mykoła Zymomrya jest pisarzem i uczonym znanym wśród studentów wielu polskich uczelni. Miały też miejsce wystąpienia Profesora wraz z towarzyszącymi Jemu osobistości z Ukrainy w gronie studentów pedagogiki, z którymi było mi dane prowadzić zajęcia dydaktyczne, czy też seminaria.

Kontakty interpersonalne między jednostkami w zespole (i w rodzinie) stwarzają organizacyjne warunki do porozumiewania się, a zarazem sprzyjają procesom rozwoju emocjonalnego i społecznego każdego człowieka jako członka grupy (zespołu). Dialogowanie w relacjach międzyludzkich (w tym edukacyjnych) wymaga wzajemnej otwartości, w której bardzo istotnym elementem jest świadomość własnej niedoskonałości oraz nastawienia się na możliwości skorygowania tego, co w toku dialogowania okazało się za możliwe do uznawanej poprawy. Nie powinny przy tym mieć miejsca podziały na zasadzie „my” — „wy”, co najczęściej nasila spory i izolacje, czy nawet wykluczenia. Nie prowadzi też do określonego konsensusu, który z założenia jest przymiotem każdego dobrego dialogu w rozwoju nauk, kultury, a także w rozwoju społecznym.

Twórczość literacka Mykoły Zymomryi dowodzi dobitnie o tym, że człowiek z człowiekiem winien chcieć i umieć rozmawiać, a nigdy nie szkodzić jeden drugiemu. W bezpośrednich rozmowach z Nim często byliśmy świadkami Jego ubolewania z powodu wszelkiego zła, jakie jest wyrządzane

w myśl niechlubnej formuły „człowiek człowiekowi wilkiem (wrogiem)”. W takich momentach przywołuję w stronę Profesora Mykoły formuły typu: „przyjaciół mego przyjaciela jest też moim przyjacielem”. I tu znowu zwykle wszczynane były dialogi nad (nie)prawdziwością tego typu powiedzeń czy stwierdzeń. Nikt bowiem nie jest w stanie narzucić przyjaźni z drugim człowiekiem. I tak zacieśniał się krąg prawdziwych bezinteresownych przyjaciół w wymiarze wielokulturowości oraz internacjonalizmu.

W kontekście zasług Profesora Mykoły Zymomryi jako uczonego i literata — w dalszej części tego artykułu zadedykuję Jemu rozważania teoretyczno-metodyczne ogniskujące się na problematyce literatury dla dzieci — jako bardzo młodych czytelników. Poruszone zostaną aspekty literatury dla dziecka, szczególnie poezji, baśni, podań i legend jako źródeł wartości językowych i obywatelskich w edukacji dzieci. Pod względem merytorycznym rozważania nasze mają charakter interdyscyplinarny — integrujący bynajmniej cztery obszary badawcze, jakimi są: językoznawstwo, historiografia, a także edukacja i nauki o niej.

Literatura nośnikiem wartości w edukacji obywatelskiej. Edukacja w każdym przypadku, także edukacja dzieci, opiera się na wartościach, których nośnikami są treści kształcenia i wychowania. Owe treści najczęściej są ujmowane w podręcznikach i w opracowaniach stanowiących ich obudowę metodyczną. Specyfika edukacji dzieci sprawia, że występują one w wielorakich sytuacjach i wydarzeniach, jakie mają miejsce w otaczającej je rzeczywistości z szerokim udziałem dorosłych. Rzeczywistość ta stanowi nader ważną przestrzeń edukacyjną noszącą miano Małej Ojczyzny, która jest nierozzerwalnie powiązana z edukacją regionalną. We współczesnej dobie pełnej procesów transformacji i globalizacji coraz większej rangi nabiera problematyka edukacji dzieci wokół małych Ojczyzn. W tej edukacji nie powinno zabraknąć tradycji i pamięci o przeszłości, które są zawarte między innymi w bajkach, baśniach czy legendach narodowych, a także regionalnych.

Kształcenie na gruncie środowiska naturalnego może być ujmowane jako „proces psychofizyczny, w rezultacie którego jednostka dochodzi, poprzez prawdziwe przeżycie jakichś wartości, do opanowania odpowiedniej sfery dóbr kulturowych, a zarazem do rozwinięcia w sobie indywidualnej struktury osobowości”¹. Struktura każdego środowiska lokalnego stanowi bowiem odzwierciedlenie mechanizmów życia ogólnospołecznego w całym

¹ S. Kunowski, *Wartości w procesie wychowania*. Kraków 2003.

kraju, zaś w odniesieniu do danego terenu czy regionu jest wartością związaną z przynależnością do „małej Ojczyzny”¹.

Rozważania wokół edukacji regionalnej, nakierowane będą przede wszystkim pod kątem edukacji elementarnej (początkowej) dzieci — w myśl przysłowia „*czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci*”. Poznawanie przez ucznia wiedzy o własnym regionie — jego krajobrazie, architekturze, folklorze, sztuce, muzyce ludowej, jak i spotkania z ciekawymi ludźmi — sprzyjają wzmocnieniu jego sfery emocjonalnej w poczuciu tożsamości narodowej. Najbliższa rzeczywistość otaczająca dziecko jest dla niego niezbywalną wartością, stanowiącą zarazem przestrzeń materialną i psycho-fizyczną, powstałą wskutek wielorakich związków z najbliższym otoczeniem oraz jego wielorakich form aktywności w środowisku lokalnym.

Dziecko w świecie wartości poezji, bajek, baśni, legend i podań. Piękno języka oraz mowy, jako środka porozumiewania się, stanowi dla dziecka niezwykle cenne źródło przeżyć jako swoistego rodzaju poezji. Poezja jest pięknym splotem słów i ich znaczeń, które dziecko systematycznie wzbogaca i zarazem wartościuje w obliczu świata dorosłych oraz świata materialnego. Sama w sobie poezja może obejmować treści poznawanych bajek, legend, baśni, czy też podań oraz mitów.

Cennym i częstym źródłem przeżyć oraz rozwoju poznawczego dzieci są bajki i baśnie. Bajki, jako rodzaj utworów dla dzieci, fantastycznych opowiadań o ludziach i zwierzętach, są nosnikami morałów o charakterze wychowawczym. Baśnie, szczególnie ludowe, mają na celu przybliżenie tradycji kulturowych, są przepełnione zachowaniami zwierząt (łabędź, żaba, niedźwiedź, wilk itp.) oraz relacjami człowieka wobec świata przyrody. Ten gatunek baśni często uwypukla charakterystyki bohaterów, rezygnując z cudownych wydarzeń i zwykle złożonych akcji i wydarzeń z przeszłości. Od czasów H. Ch. Andersena baśń przestała być traktowana jako gatunek dziecięcy, przeznaczony wyłącznie dla rozrywki, ale stała się utworem literackim o filozoficznym i zarazem głębokim przesłaniu.

W baśniach, legendach czy też w mitach dowiadujemy się o wydarzeniach zaistniałych rzekomo w przeszłości, a wśród których występują między innymi:

1) Lech, Czech (a może także Rus) jako bracia — Słowianie,

¹ *Mala Ojczyzna*. In: W. Theiss (eds.), *Kultura, edukacja, rozwój lokalny*. Warszawa 2001.

2) Prometeusz, ukarany za kradzież ognia bogom przykuciem do skały i wydaniem na pastwę orła wydziobującego mu wątrobę,

3) Atlantyda — jako tajemniczy kontynent, na którym kwitła wspaniała kultura, wyprzedzająca swoimi osiągnięciami późniejsze epoki,

4) król Artur — według legendy miał być bardzo sprawiedliwym władcą, który zapoczątkował prawo w Brytanii, a jego rycerze zasłużyli się w poszukiwaniach świętego Graala,

5) smok wawelski czy „Wanda co nie chciała Niemca”.

Wszystkie te wątki, obok wielu innych, są znane powszechnie. Poznajemy je na ogół nie z uczonych książek, lecz przed wszystkim z literatury dziecięcej, a także z filmów, komiksów, opowiadań przodków (dziadków) i rodziców czy też od nauczycieli nauczycieli dzieci. Niewątpliwie w czasach współczesnych nikt już nie wierzy, że złego Popiela zjadły myszy, lecz ten władca panujący na terenie rodzącego się państwa polskiego zginął inną śmiercią. Nie wszystko jednak w tych opowieściach jest jedynie produktem literackich fantazji, a tym samym może stanowić cenne wartości źródłoznawcze dla badaczy choćby w kręgach językoznawstwa czy historiografii¹.

Na kolejno wyższych poziomach edukacji szkolnej na gruncie wiedzy o przeszłości przekazywane są informacje o chwalebnych bądź haniebnych wydarzeniach z naszej przeszłości, a na tej podstawie kształtowane są poglądy uczącej się młodzieży na temat narodowego charakteru Polaków. Legendy, podania i inne gatunki literackie przyczyniają się do utrwalania ich treści w świadomości ludzkiej jako fakty czy też oceny prawdziwe — prawdziwe na tyle, że wręcz nie można ich podważać czy poddawać w wątpliwość. Taki stan rzeczy wywołuje jednak sprzeciw wielu badaczy. Profesor H. Samsonowicz — wybitny specjalista w dziedzinie historiografii stoi na stanowisku, że w rzeczywistości te formy przekazu z literatury mogą być nader ważne i cenne dla poznania przeszłości danego państwa i narodu². Takie podejście utwierdza nas w przekonaniu o potrzebie przypisywania należytego miejsca teź problematyce w obszarze edukacji i w naukach o niej — szczególnie w kontekście edukacji językowej i obywatelskiej.

¹ J. Grzesiak, *Mala Ojczyzna jako świat wartości i przestrzeń edukacyjna dzieci*. In: K. De- nek, L. Pawelski, B. Urbanek, A. Żukrowska (eds.), *Wokół małych ojczyzn*. Szczecin 2009; Kurzeja A., *Dziecko w świecie bajek i baśni*. In: B. Dymara (eds.), *Dziecko w świecie zabawy*. Kraków 2009.

² H. Samsonowicz, *O historii prawdziwej. Mity, legendy i podania jako źródło historyczne*. Gdańsk 1997; R. Barthes, *Mit i znak*. Warszawa 1970.

Legends regionalne i Mała Ojczyzna światem wartości wobec dziecka.

Mała Ojczyzna, obejmująca dom rodzinny, środowisko sąsiedzkie, kulturowe, najbliższe otoczenie przyrodnicze i wiele innych rodzimych obiektów, dla każdego dziecka i dorosłego człowieka stanowi punkt wyjścia do formowania poglądów i wyboru sposobu funkcjonowania w swoim życiu. Poznawanie i zrozumienie swoich korzeni wpływa na kształtowanie osobowości człowieka oraz uczy poszanowania otaczającego świata oraz miłości wobec swojej ojcowizny (domu rodzinnego oraz jego okolicy). Ponadto budzi ciekawość odnoszącą się do minionych czasów, sprzyja upamiętnianiu przeżyć własnych w lokalnym otoczeniu i zarazem sprzyja poszukiwaniom i specyficznej twórczości lokalnej¹.

W kontekście powyższego nietrudno zauważyć, jak dużą wagę dzieci przywiązują do przeżywania radości oraz zadowolenia stanowiącego dla nich bardzo istotną wartość. Pojęcie wartości posiada wiele znaczeń i jest różnie definiowane w zależności od charakteru dyscypliny na gruncie której jest rozpatrywane. Słowo to wywodzi się od łacińskiego *valor* lub *valere*, w naszej kulturze rozumiane jest jako to, co człowiek lub grupa społeczna ceni, uważa za dobre, ważne i w ten sposób przeżywa, to, co stanowi cel ludzkich dążeń². Wartości w edukacji regionalnej mogą przybierać postać zjawisk, systemów przekonań rozpowszechnionych w danym społeczeństwie, przedmiotów, które zaspokajają potrzeby jednostek i mogą mieć symboliczny charakter a także dóbr, idei, myśli, postaw, koncepcji. Nierzadko nazwa „wartość” uchodzi za miernik (kryterium) oceny interesujących nas osób, rzeczy zjawisk lub norm. W takim przypadku wartość stanowi podstawę lub istotny punkt odniesienia do uznania czegoś za dobre lub złe, a innym razem stanowi cel wiodący do spełnienia marzeń dziecka³.

Pokazanie dzieciom świata wartości w trakcie ich nauki polega głównie na kształtowaniu w nich określonych postaw, potrzeb i upodobań, in-

¹ B. Dymara, K. Denek, W. Korzeniowska, *Dziecko w świecie wielkiej i małej Ojczyzny*. Kraków 2009; zob. też: A. Kłosowska, *Kultury narodowe u korzeni*. Warszawa 1996; Brzoza E. (red.), *Baśnie i legendy polskie*. Warszawa 1997; Jodełka-Burzecki T., *Baśnie polskie*. Warszawa 1985; Labuda G., *Źródła, sagi i legendy od najdawniejszych dziejów Polski*. Warszawa 1960; Wygonik E. (red.), *Najpiękniejsze legendy polskie*. Kraków 2003; L. Siemiński, *Podania i legendy polskie ruskie i litewskie*. Warszawa 1975.

² T. Pilch (eds.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku. Tom VII*, Warszawa 2008.

³ K. Denek, *Wartości i cele edukacji szkolnej*. Poznań — Toruń 1994; B. Dymara (red.), *Dziecko w świecie marzeń*. Kraków 1999; J. Mastalski, *Samotność globalnego nastolatka*, Kraków 2007.

spirowaniu do poszukiwania prawdy, rozwijaniu możliwości twórczych oraz wspieraniu na drodze wyboru między dobrem a złem. Każde z tych działań ma przyczynić się do formowania wrażliwej, dojrzałej, ustabilizowanej osobowości gotowej do samodzielnego radzenia sobie w otaczającym ją świecie. Wychowanie realizuje się podczas akceptacji lub odrzucenia proponowanej wartości¹. Świat wartości dziecka stanowi dla nich niezbędny czynnik kierujący ich rozwojem indywidualnym, społecznym i tożsamością, rozumianą jako zdolność do samodzielnego pokonywania trudności, a także do coraz bardziej samodzielnego radzenia sobie w sytuacjach problemowych, często pozwiązanych z marzeniami.

Wartości urzeczywistniane tkwią w potrzebach dziecka w stosunku do życia, rozwoju (doskonaleniu osobowości i poczucia własnej wartości) oraz aktywności (uwidaczniających się w kontaktach z innymi i ich odwzajemnionym traktowaniu)². Są one czynnikami motywującymi, czyli nadającymi kierunek wszelkim działaniom. Zajmują też ważne miejsce w procesie poznawania świata. Pobudzają procesy poznawcze (wrażenia, spostrzeżenia, myślenie, wyobrażenia, mowę, emocje itd.), dzięki czemu człowiek może przeżywać rzeczywistość. Każda istota ludzka ma bowiem w sobie wartość, która nakazuje nam szanować własną godność, a także godność innego człowieka. Traktować go jako istotę ważną, szanować, obdarzać respektem i widzieć w niej zawsze indywidualność, wolne w działaniu i z własną wizją na przyszłość. Wartości także utwierdzają człowieka (a tym bardziej dziecko) w wierze, a ponadto zajmują ważne miejsce w życiu społeczno-kulturowym, stanowiąc czynnik kształtujący stosunki: człowiek — człowiek, grupa (klasa szkolna) — człowiek, czy środowisko — człowiek³.

W edukacji dzieci wartości mogą występować także jako system norm, regulujących postępowanie uczniów i nauczycieli, pełniąc funkcję regulującą zachowania czyli mówiącą co można a czego nie wolno, jakie są granice swobody. Znaczenie wartości w wychowaniu i kształceniu jest niepodważalne, ich istota tkwi w samym pojęciu. Odgrywają istotną rolę w kształtowaniu stosunku do ludzi, praw, świata i zasad nim rządzących a także w formułowaniu planu życiowego. Osoby, które mają możliwość ich przeżywania mogą

¹ J. Mastalski, *Aksjologiczne przestrzenie spotkania w edukacji*. In: K. Denek, T. Koszycz, P. Oleśniewicz (eds.) *Edukacja jutra*. Wrocław 2009; zob. też: J. Gajda, *Wartości w życiu człowieka. Prawda, miłość, samotność*. Lublin 2004.

² K. Denek, *O nowy kształt edukacji*. Toruń 1998.

³ P. Jezierski, *Jakie wartości w wychowaniu ?*, „Edukacja i Dialog” 2000, nr 1.

przekonać się o ich sile działania i zachować w sobie niezmywalny ślad jako pamiątkę po obcowaniu z nimi¹.

Wychowanie do wartości wokół małych Ojczyzn pomaga odkryć sens życia, uczy dzieci panowania nad sobą, udoskonala wewnątrznie i stanowi źródło inspiracji dziecka w zabawie i nie tylko. Słusznie podkreśla K. Denek, że „porzucanie w edukacji i poza nią busoli aksjologicznej w postaci wartości” prowadzi do zakłócenia w stosunku logosu do etosu, do brutalizacji życia, kryzysu świadomości, zaniku sacrum, ekspansji *profanum* na czele z nauką, która przestaje być narzędziem, a staje się swoistą wartością².

Aby edukacja była skuteczna, świadoma, celowa, przynosiła refleksję dla jej podmiotów i w rezultacie kształtowała osobowość ucznia, przygotowując go do dorosłego życia, odpowiedzialnego funkcjonowania w społeczeństwie wiążącego się z podejmowaniem wyborów pomiędzy różnymi drogami musi wprowadzić od małego dziecka w świat wartości — wartości godnych uznania i mobilizujących ich do celowego postępowania ku radości własnej (oraz przede wszystkim rodziców).

Wychowanie w kontekście małych Ojczyzn z wykorzystywaniem treści legend, baśni czy poezji, posiada niezwykle wysoką rangę w społeczeństwie wielokulturowym, w którym różnice w dorobku duchowym i materialnym, przekazywane z pokolenia na pokolenie utrudniają oddziaływanie wychowawcze wobec małych dzieci. W konsekwencji wywołują swoisty brak zdecydowania w wyznawaniu pożądanym moralnie wartości lub ich całkowitej czy częściowej negacji. Pociąga to za sobą niebezpieczeństwo zgubienia się w tej dużej różnorodności poglądów, stanowisk wobec norm i zasad kompetencji społecznych dzieci w świecie dorosłych. Z drugiej strony dzięki bezpośrednim kontaktom z osobami innej religii, narodowości, można w ten sposób uczyć dzieci akceptacji, szacunku i tolerancji do odmiennego sposobu widzenia świata i wartości³.

Już od najmłodszych lat należy rozbudzać świadomość przynależności dzieci do społeczności lokalnej oraz do narodu. Takowe podejście do nadawania sensu życia dzieci od najmłodszych lat sprawia, że małe ojczyzny w edukacji dzieci powinny stanowić podstawową bazę do coraz szerszego

wnikania w rzeczywistość i prawdę o otaczającym świecie. Poczucie więzi dziecka z dziedzictwem własnego miejsca, jako bardzo cenną wartością w rozwoju człowieka. Edukacja początkowa dziecka, obejmująca edukację przedszkolną oraz etap edukacji wczesnoszkolnej, winna stanowić kanwę treściową i organizacyjną do uwrażliwiania oraz kształtowania podstawowych kompetencji poznawczo-instrumentalnych oraz kompetencji społecznych poprzez kontakty ze środowiskiem dziecka¹.

W założeniach programowych wydanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w 1999 roku w Polsce pod nazwą „Dziedzictwo kulturowe w regionie” zawarte były wartościowe propozycje zajęć fakultatywnych (tzw. ścieżek edukacyjnych), nawiązujących do przybliżenia dzieciom i młodzieży szkolnej regionu, w którym żyją, zwłaszcza w kategoriach dziedzictwa kulturowego, historii, żywej tradycji, folkloru, folkloryzmu i języka rodzimego, który należy przyswoić na równi z mową ojczystą.

Dziedzictwo — to spuścizna, dobro kultury materialnej i niematerialnej, którą kolejne generacje winny pielęgnować, pomnażać i przekazywać następnym pokoleniom. Przekazywanie dziedzictwa kulturowego odbywa się poprzez przyjęcie wartości tkwiących w przyrodniczym i kulturowym otoczeniu człowieka, biorąc pod uwagę, że wymiarem wartości regionu i edukacji regionalnej (kulturalnej) jest:

1. wspólnota, stanowiąca pewną ochronę, zabezpieczenie przed uniformizmem i unifikacją społeczności lokalnej,
2. poczucie zakorzenienia człowieka, jego identyfikacja z bliskim środowiskiem w aspektach przyrodniczym, geograficznym i historycznym².

Proces dydaktyczno-wychowawczy uwzględniający ciągły sytuacji edukacyjnych z zastosowaniem legend, baśni, wierszy, a także najbliższego otoczenia i doświadczenia przez dzieci na co dzień sprzyja wrastaniu młodego człowieka w kulturę regionu, małej ojczyzny. Z niepokojem należy odnosić się wobec tego, że wydawane podręczniki, materiały pomocnicze i poradniki metodyczne zbyt wąsko i schematycznie traktują o tym, co ma być przedmiotem edukacji społecznej i regionalnej. Z badań diagnostycznych

¹ Zob. np. M. Jakowicka, *Wzbogacanie doświadczeń uczniów klas początkowych w kontaktach ze środowiskiem*. Warszawa 1982; L. Pawelec, *Tradycja wartością przedszkolnej edukacji regionalnej*. W: M. Królika (eds.), *Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna*. Częstochowa 2007.

² J. Grzesiak, *Mała Ojczyzna...*, op.cit.; Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 stycznia 2012 r. w sprawie standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela. Dz. U. 2017, poz. 131.

¹ Cz. Banach, *Wartości w systemie edukacji...*, „Lider” 2001, nr 3.

² K. Denek, *Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej*. Toruń 1999.

³ B. Dymara, *Wydobywanie wartości z informacyjnego chaosu-aksjologiczne bogactwo świata*. W: B. Dymara, M. Łopatkowa, M. Z. Pulinowa, A. Murzyn, *Dziecko w świecie wartości*. Kraków 2003.

przeprowadzanych przez nas w losowo wybranych szkołach i przedszkolach wynika, że większość nauczycieli w pierwszej kolejności odwołuje się do realizacji treści zawartych w tak zwanych „kartach pracy”. Spotykane są też zbyt rzadkie przypadki „ożywiania” materiałów podręcznikowych poprzez uwzględnianie regionalizmu i idei „nauczania żywego”¹. Szczególnie w przedszkolach zauważyć można przejawy zacieśniania więzi z lokalnymi środowiskami — dzięki uczęszczaniu dzieci do przedszkoli mają one doskonałe okazje do przeżyć w kontaktach z najbliższym środowiskiem (spotkania z twórcami i artystami ludowymi, uczestnictwo w imprezach i obrzędach regionalnych, tańce i zajęcia artystyczne związane z folklorem i regionem, teatryki, spotkania z bajkami i baśniami itp.). W edukacji artystycznej i regionalnej dzieci niezmiernie ważną rolę spełnia wychowanie w domu rodzinnym, w którym dziecko z wrażliwością przenika w świat wartości kulturalnych i społecznych (co dobre a co złe). Duże znaczenie w tych oddziaływaniach, a przede wszystkim w równoważeniu struktur poznawczych i emocjonalnych małych dzieci, odgrywa stabilizacja stosunków panujących w strukturze każdej rodziny. Wpływ ten jest wzmacniany i potęgowany wysokim autorytetem nauczyciela².

Z edukacją regionalną wiążą się tradycje, obrzędy, zwyczaje, które do wartościują i wyróżniają dzieci i młodzież. Składają się na jej dumę lokalną i jej historię stworzoną przez dokonania, legendy, baśnie, utwory poetyckie, opowieści, wspomnienia, pamięć oraz kroniki i pamiętniki³. Ziemię ojczystą zaś należy traktować jako najwspanialszy podręcznik⁴. Wykorzystując dziecięcą ciekawość i stałą gotowość do poznawania i przeżywania — można formować wrażliwą naturę dziecka tak, by w swoim życiu zawsze z wymowną dumą wypowiadało słowa „Polak” i „Ojczyzna”. Zaangażowanie dziecka, a także jego doświadczenia życiowe stanowią przyczynę do kolejnych przeżyć, poszukiwań i działań uświadamiających przynależność do wspólnot (rodziny, przedszkola, środowiska lokalnego). Ponadto kształtuje tożsamość i sprzyja postrzeganiu „Małej Ojczyzny” jako wartości już od

najmłodszych lat życia. Regionalna jedność oraz więź z tradycjami są cenną klamrą spinającą przeszłość z teraźniejszością.

W naszych rozważaniach naszkicowany został jakoby model lokalnego społeczeństwa obywatelskiego, w którym przewodzić i koordynować oddziaływanie pedagogiczne powinni kompetentni i odpowiedzialni nauczyciele. Głównym zadaniem nauczyciela jest przygotować dziecko do samodzielnego życia tak, aby potrafiło nim samodzielnie pokierować. Inaczej można powiedzieć, że pedagog w swojej pracy powinien dążyć do uświadamiania dzieciom istotnych wartości oraz służyć pomocą w procesie indywidualnego tworzenia hierarchii poprzez uczestnictwo w działaniu¹. Aby metody nauczania wychowującego (edukacji obywatelskiej) przynosiły oczekiwane pozytywne efekty dużą wagę należy przypisywać kompetencjom i odpowiedzialności nauczycieli. Tym bardziej dużego znaczenia nabiera między innymi znajomość przez nich problematyki wartości, a także umiejętności diagnozowania i poziom rozeznania w strukturze zespołu klasowego².

Legends i mity o przeszłości jako przedmiot badań w imię prawdy. W języku potocznym, w dyskusjach, a niekiedy i w publikacjach naukowych termin „mit” używany jest zamiennie z określeniem fałszywego poglądu, bajki, nieprawdy, zmyślenia. Mity, w potocznym podejściu, są kłamliwym przedstawieniem rzeczywistości, czymś w rodzaju powieści z gatunku „fantasy”, tyle tylko, że pretendującym do miana prawdy. Oczywiście można i tak definiować pojęcie mitu, ale różnorodne dyscypliny naukowe — filozofia, historia, socjologia, antropologia kulturowa — korzystają z tego terminu dla określenia specjalnej kategorii opowiadań i przekazów. Wśród nich są i takie, które głoszą treści przyjmowane przez różne społeczności za pewne i oczywiste, a których nie potwierdzają wyniki dzisiejszych badań. Pojawiają się więc kontrowersje dotyczące tego, dlaczego mimo braku potwierdzenia mogą być one przez ludzi akceptowane, a nawet niekiedy kształtują zachowania, poglądy, wartości nie tylko jednostek, ale i całych społeczności o zróżnicowanym zasięgu terytorialnym.

Mity przyjmowane są względnie powszechnie. Oparte na tradycji stają się wiedzą potoczną, wykraczającą poza kręgi uczonych badaczy i należąca do powszechnego wykształcenia ogólnego. Wiedza ta nie podlega weryfikacji i jest oparta na wierze, co stanowi istotną cechę każdego mitu. Dogmaty tej wiary bywają podważane przez sceptyków, a pomimo tego negowanie mitu

¹ J. Grzesiak, *Nauczanie „żywe” i karty pracy we współczesnej szkole...* W: K. Denek, T. Koszycz, P. Oleśniewicz, *Edukacja jutra*. tom 2. Wrocław 2006.

² J. Piaget, *Równoważenie struktur poznawczych*. Warszawa 1981; J. Grzesiak, *Problemy integracji ...*, op.cit.

³ K. Denek, *W stronę szkoły jutra i jej nauczyciela*. In: J. Grzesiak (eds.), *Ewaluacja i innowacje w edukacji nauczycieli*, tom II. Kalisz 2007.

⁴ P. Kuleczka, *Krajoznawstwo i turystyka, czyli dialog w przestrzeni*, In: J. Grzesiak (eds.), *Ewaluacja i innowacje w edukacji*. Kalisz 2008.

¹ J. Baraniak, *Wychowanie do tolerancji*. „Życie Szkoły” 2009, nr 9.

² J. Grzesiak, *Lekcje i diagnostyka psychopedagogiczna dziecka*. Konin 2014.

na ogół nie ma szans powodzenia. Nie chodzi bowiem o szczegóły dotyczące przeszłości, lecz o odniesienia wobec idei aktualnie wiążącej ludzi.

Mity stanowią szczególną formę źródeł dla badań językoznawczych i zarazem historycznych. Według Bronisława Malinowskiego mity obejmują normy dotyczące aktów rytualnych, organizacji społecznej plemienia, jego działań praktycznych i moralnych. Uczony ten postulował także badania nie tylko mitów, ale także bajek, legend i kronik historycznych¹. Natomiast Antonina Kłoskowska w otocze mitów wyróżnia także legendy oraz zwraca uwagę na to, że mity stanowią całkowitą fikcję, zaś realne są ich funkcje społeczne². Wszyscy niemalże badacze zwracają uwagę na rolę wiary w społecznym procesie przyjmowania mitu niosącego — według definicji Bronisława Malinowskiego — treści uważane przez jakąś grupę za święte. Trafnie sformułował to Czesław Deptuła, pisząc: „mit odnosił się zawsze do spraw powiązanych z generalną wizją wszechrzeczy — zagadki kosmosu, życia, śmierci, miejsca człowieka we wszechświecie i społeczeństwie”³. Podkreśla on też, że mit nie był „prymitywną nauką wyrażoną w specyficznym języku (...) pozostawał w swej istocie objawieniem”. Jerzy Topolski, uznając również czynnik wiary za niezbędny element budowanych mitów, zwrócił uwagę na to, że opierały się one na wiedzy ogólnej, stanowiąc próbę naukowej konstrukcji⁴.

Psycholog i filozof Wilhelm Wundt określał mity jako odbicie rzeczywistości ukazane w formie fantastycznych obrazów. Historyk František Graus uważa, że z pojęciem mitu wiążą się cztery cechy: 1) opowieść o przeszłości przedstawiona jest w sposób właściwy dla współczesnych; niezależnie od drobiazgowości mających uwierzytelnić fabułę, w micie pokazywana jest teraźniejszość w szacie przeszłości; 2) mit odwołuje się do konkretnych wydarzeń, nie jest więc folklorem, powtarzającym obyczajnie ukształtowane w ludzkiej świadomości niejako poza historią; 3) mit nie może ograniczać swego istnienia do jednego pokolenia, czyli powinien być przekazywany z pokolenia na pokolenia; nie są też wieczne, stanowiąc odbicie potrzeb współczesnych, są żywymi znakami kilku, a może kilkudziesięciu pokoleń; 4) mity, jako oparte na tradycji, stają się wiedzą potoczną, która nie podlega weryfikacji i jest oparta na wierze; 5) negowanie mitu nie ma szans powodzenia, gdyż

¹ B. Malinowski, *Mit, magia, religia*. Warszawa 1990.

² A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*. Warszawa 1996.

³ C. Deptuła, *Galla Anonima mit genezy Polski*. Lublin 1990.

⁴ J. Topolski, *O pojęciu teorii w badaniu historycznym : teoria a mit*. In: *Pamiętnik XIII Po-wszecznego Zjazdu Historyków Polskich*, t. 1, Wrocław 1986.

chodzi nie tyle o szczegóły dotyczące przeszłości, lecz o odniesienia do idei aktualnie wiążącej ludzi.

Badacze na ogół wyraźnie rozdzielają mity od podań czy baśni. Według ich założeń mity mają się odnosić do:

- 1) sfery nadprzyrodzonej, do cudów, bóstw, do zjawisk niezwykłych,
- 2) wydarzeń poza czasem historycznym oraz
- 3) wydarzeń nie związanych z określonym terenem¹.

W tym ujęciu mity od podań i legend różni szczególnie druga i trzecia cecha. Warto też podkreślić, że pojęcie „legenda” pierwotnie oznaczało teksty lekcji odczytywane w kościele w czasie nabożeństw, a z czasem stanowiły one teksty żywotów świętych. W dalszym procesie były one uzupełniane przez wiernych, wskutek czego stawały się opowieściami, które łączą w sobie najrozmaitsze wątki, w tym także przekazane tradycją lub dodane przez słuchaczy².

Należy podkreślić, że teksty literackie w formie legend, baśni oraz podań winny stanowić trwałe wartości językowe i historyczne w procesach edukacji obywatelskiej i patriotycznej młodego pokolenia. Z pedagogicznego punktu widzenia są one bowiem nader aktualne oraz cenne, a zwłaszcza w wychowywaniu dzieci zarówno w domach rodzinnych, jak również w edukacji przedszkolnej i wczesnoszkolnej — a także na kolejnych wyższych szczeblach edukacji narodowej.

Nauczyciel, który jest przewodnikiem i przywódcą swoich uczniów w budowaniu świata wartości powinien posiadać specyficzną wrażliwość na piękno i duchowość, wzbogacać swoje kompetencje o wymiar estetyczno-kulturowy. Wszystko po to, aby podołać wyzwaniom w procesach kształtowania u swoich wychowanków wrażliwości na piękno (w tym języka), dobro, regionalizm i wartości patriotyczne. Edukacja wokół małych Ojczyzn winna uwrażliwiać dzieci na wartości tkwiące w środowisku lokalnym i wartości własne, powinna też uczyć dostrzegania piękna przyrody, mowy ojczystej, zabytków kultury, a także wzbudzać refleksje nad doświadczanym pięknem własnego kraju — regionu³.

Szkoła współczesna powinna z jednej strony kształtować postawy patriotyczne w duchu internacjonalizmu i wielokulturowości, a z drugiej strony winna przeciwdziałać postawom sprzecznym z patriotyzmem i tożsamością

¹ M. Czerwiński, *Mity, prawda, fikcja*. Wrocław 1964; J. Topolski, *O pojęciu teorii ...* op.cit.

² J. Malicki, *Mity narodowe. Lechiada*. Wrocław 1982; H. Samsonowicz, *O historii ...* op.cit.

³ Por. I. Wojnar, *Humanistyczne intencje edukacji*. Warszawa 2000.

każdego człowieka — narodu. Z dumą i satysfakcją naukową należy odnosić się wobec wszystkich przejawów czy prób poszukiwań optymalnych rozwiązań w dziedzinie edukacji wokół małych Ojczyzn z uwzględnieniem legend oraz innych tekstów o zasięgu regionalnym, a nawet międzynarodowym.

Konkluzje końcowe. Reasumując, w dowód uznania dla wkładu Profesora Mykoły Zymomryi w rozwój świata wartości w nauce i w literaturze, wysuwamy następujące wnioski i dezyderaty:

- wskutek przemian transformacyjnych tradycyjne pojmowanie patriotyzmu i edukacji wokół małych Ojczyzn ulega przemianom i należy przeciwdziałać szerzeniu się niepokojącej tendencji stopniowego ich „niedowartościowywania” na rzecz preferowania i dominacji kultury masowej o charakterze globalnym nad edukacją regionalną,

- w trosce o zachowanie i przetrwanie rodzimych kultur lokalnych i należyte wychowanie patriotyczne edukacja dzieci w każdym przedszkolu i w każdej współczesnej szkole winna uwrażliwiać je na piękno, dobro tkwiące w zasobach małych Ojczyzn w myśl „*czym skorupka za młodu nasiąknie...*”,

- dla zapewnienia ciągłości kultur lokalnych i wielokulturowości niezbędne są badania regionalne, a także zabiegi organizacyjne władz oświatowych oraz samorządowych na rzecz zachowania czy przywrócenia wartościowych składników tych kultur;

- zachodzi konieczność zmian w edukacji nauczycieli — z uwzględnieniem praktyk pedagogicznych — na rzecz obowiązkowego kształtowania u nich rzeczywistych kompetencji w zakresie edukacji kulturalnej i wychowania patriotycznego w świecie wartości tkwiących w małych ojczyznach, a także w poezji, baśniach, legendach czy nawet w mitach;

- celowe jest podejmowanie badań diagnostyczno-ewaluacyjnych oraz projektujących nad edukacją regionalną, językową oraz obywatelską zarówno w toku studiów nauczycielskich jak i w ramach badań statutowych prowadzonych przez ośrodki akademickie,

- na gruncie rzetelnych podstaw metodologicznych należy też zadbać o ukształtowanie kompetencji badawczych studentów w rolach przyszłych nauczycieli — gotowych i zarazem chętnych do podejmowania badań pedeutologicznych, a także badań nad jakością edukacji, w tym edukacji wokół małych Ojczyzn,

- tradycje regionalne i edukacja wokół małych Ojczyzn winny być przedmiotem szczególnie nasilonej troski we współdziałaniu samorządów lokalnych, nauczycieli oraz działaczy kultury.

Edukacja elementarna małych dzieci i ich nauczycieli w przestrzeniach małych Ojczyzn ma fundamentalne znaczenie w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego na dzisiaj, na jutro i na pojutrze.

Wdzięczność wyrażamy Profesorowi Mykole za jego dążenia do współtworzenia klimatu dialogiczności w gronach wartościowych osób, w których wzajemne więzi koleżeńskości czy przyjaźni korzystnie wpływają na pomnażanie dorobku naukowego, a to z kolei najczęściej sprawia satysfakcję z uzyskiwanych rezultatów.

Kultura osobista oraz wysoki potencjał naukowo-literacki czynią Mykołę Zymomrę wzorowym Mistrzem. Jego aktywność naukowa, pisarska i zarazem nieustanna troska o szczęście rodzinne zasługują na wyjątkowe podkreślenie i uhonorowanie. Te i inne względy sprawiły, że moją wdzięczność za jego dobroczynność mogłem kolejny raz wyrazić słowem pisanim, a nadto było mi dane ulokować ją w formie wydawnictw polskojęzycznych w roli redaktora wraz z przedmową. Uczestnicząc w współtworzeniu wspomnianych książek, nasuwały się na myśl przeciwstawne zjawiska wokół dialogiczności w środkach masowego przekazu. Także w mediach, które w jaskrawy sposób wskazują na nabrzmiewające spory, niekiedy przy wypowiedziach nawet więcej niż dwu osób jednocześnie. W konsekwencji w przeciwstawnych sytuacjach stawiani są także studenci pozostający w kontaktach z nauczycielem oraz w studiowaniu przedmiotów w wymownych brzmieniach, choćby takich: „pedagogika dialogu”, czy „pedagogika rodziny”. Reasumując rozważania o dialogach z Profesorem Mykołą, warto podkreślić, że pojęcia „dialog” i „dialogiczność” wymagają mądrego i zarazem kulturalnego ożywiania w praktyce życia w codzienności.

Mykoła Zymomrya, jako wybitny uczony, literaturoznawca oraz pisarz wraz z własnym imponującym dorobkiem, zasługuje na rozszerzoną promocję w warunkach kultury i nauki w Ukrainie i poza jej granicami. Nie ukrywam tego, że przy moim współdziałaniu oraz szerokiego grona życzliwych osób, takowa promocja i rozpowszechnianie dzieł Profesora jest intensyfikowana od wielu lat w Polsce. Tym bardziej, że Profesor biegle włada językiem polskim w mowie oraz w piśmie. Doskonale zna też historię dziejów państwa polskiego, co niezwykle wzbogaca odbywane z nim dialogi i dyskursy. Wyrażamy przekonanie, że poetycki obraz wyrażany „duchem słowa” w dziełach Mykoły Zymomryi dostarcza zarazem osobliwego klimatu atmosfery „przyjaznej biesiady” i „uczty intelektualnej”.

Ad multos annos Szanowny Profesorze!

LITERATURA

- Astafiew O., Europejski trójkąt Mykoły Zymomyri: refleksje osobiste. *Współczesne paradygmaty w literaturoznawstwie, językoznawstwie, translatoryce, pedagogice i kulturoznawstwie w kontekście interdyscyplinarnym. Księga jubileuszowa prof. zw. dr hab. Mykoły Zymomyria z okazji 45-lecia pracy naukowej i 65 rocznicy urodzin* / Red. naukowa: A. Kryński, S. Łupiński, M. Urbaniec. Częstochowa: Educator 2011, s. 471–476.
- Barthes R., *Mit i znak*. Warszawa 1970.
- Banach Cz., *Wartości w systemie edukacji*. „Lider” 2001, nr 3.
- Baraniak J., *Wychowanie do tolerancji*. „Życie Szkoły” 2009, nr 9.
- Brzoza E. (red.), *Baśnie i legendy polskie*. Warszawa 1997.
- Czerwiński M., *Mity, prawda, fikcja*. Wrocław 1964.
- Denek K., *Aksjologiczne aspekty edukacji szkolnej*, Toruń 1999.
- Denek K., *Wartości i cele edukacji szkolnej*. Poznań-Toruń 1994.
- Denek K., *W stronę szkoły jutra i jej nauczyciela*. W: J. Grzesiak (red.), *Ewaluacja i innowacje w edukacji nauczycieli*, tom II. Kalisz 2007.
- Deptuła C., *Galla Anonima mit genezy Polski*. Lublin 1990.
- Dymara B. (red.), *Dziecko w świecie marzeń*. Kraków 1999.
- Dymara B., Łopatkowa M., Pulinowa Z., Murzyn A., *Dziecko w świecie wartości*. Kraków 2003.
- Dymara B., Denek K., Korzeniowska W., *Dziecko w świecie wielkiej i malej Ojczyzny*. Kraków 2009.
- Gajda J., *Wartości w życiu człowieka. Prawda, miłość, samotność*. Lublin 2004.
- Grzesiak J., *Mala Ojczyzna jako świat wartości i przestrzeń edukacyjna dzieci*. W: K. Denek, L. Pawelski, B. Urbaniec, A. Żukrowska (red.), *Wokół małych ojczyzn*. Szczecin 2009.
- Grzesiak J., *Lekcje i diagnostyka psychopedagogiczna dziecka*. Konin 2014.
- Grzesiak J., *Nauczanie „żywe” i karty pracy we współczesnej szkole*. W: K. Denek, T. Koszczyc, P. Oleśniewicz (red.), *Edukacja Jutra*, tom 2. Wrocław 2006.
- Grzesiak J., *Problemy integracji kultury i edukacji szkolnej*. W: J. Grzesiak (red.), *Edukacja i kultura*. Kalisz 2002.
- Jakowicka M., *Wzbogacanie doświadczeń uczniów klas początkowych w kontaktach ze środowiskiem*. Warszawa 1982.
- Jezierski P., *Jakie wartości w wychowaniu ?*, „Edukacja i Dialog” 2000, nr 1.
- Jodełka — Burzecki T., *Baśnie polskie*. Warszawa 1985.
- Labuda G., *Źródła, sagi i legendy od najdawniejszych dziejów Polski*. Warszawa 1960.
- Kłóskowska A., *Kultury narodowe u korzeni*. Warszawa 1996.
- Kurzeja A., *Dziecko w świecie bajek i baśni*. W: B. Dymara (red.), *Dziecko w świecie zabawy*. Kraków 2009.
- Kunowski S., *Wartości w procesie wychowania*. Kraków 2003.
- Malicki J., *Mity narodowe, Lechiada*. Wrocław 1982.
- Malinowski B., *Mit, magia, religia*. Warszawa 1990.
- Mastalski J., *Aksjologiczne przestrzenie spotkania w edukacji*. W: K. Denek, T. Koszczyc, P. Oleśniewicz (red.), *Edukacja jutra*. Wrocław 2009.
- Mysłakowski Z., *Nauczanie żywe a podręcznik szkolny*. Lwów 1936.
- Pawelec L., *Tradycja wartości przedszkolnej edukacji regionalnej*. W: M. Królicza (red.), *Edukacja przedszkolna i wczesnoszkolna*. Częstochowa 2007.

- Pawelski L., Dobrynskyj I., Mykoła Zymomyria (Микола Іванович Зимомря) — wybitny uczony i wypróbowany przyjaciel Polski. *Wspólne perspektywy i dążenia w polsko-ukraińskiej współpracy naukowej*. Szczecinek — Dąbrowa Górnicza 2021, s. 531–542.
- Piasek Z., Zymomyria Mykoła. *Wielka encyklopedia Polonii świata*. Częstochowa 2014, s. 393–394.
- Pilch T. (eds.), *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. Tom VII. Warszawa 2008.
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 17 stycznia 2012 r. w sprawie standardów kształcenia przygotowującego do wykonywania zawodu nauczyciela. Dz. U. 2012, poz. 131.
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej. Dziennik Ustaw 2017, poz. 356.
- Samsonowicz H., *O historii prawdziwej. Mity, legendy i podania jako źródło historyczne*. Gdańsk 1997.
- Siemiński L., *Podania i legendy polskie ruskie i litewskie*. Warszawa 1975.
- Theiss W. (red.), *Kultura, edukacja, rozwój lokalny*. Warszawa 2001.
- Topolski J., *O pojęciu teorii w badaniu historycznym: teoria a mit*. W: *Pamiętnik XIII Powstania Wielkopolskiego Zjazdu Historyków Polskich*, t. 1. Wrocław 1986.
- Wójnar I., *Humanistyczne intencje edukacji*. Warszawa 2000.
- Zymomyria M., Progi w ulu. Red. i przedmowa J. Grzesiak. Konin — Kalisz 2019.
- Zymomyria M., Znaki czasu. Red. i przedmowa J. Grzesiak. Konin — Kalisz 2021.
- Астаф'єв О., Грицик Л., Радишевський Р., Енергетичне джерело [Миколі Зимомрі — 70]. *Київські полоністичні студії*. Київ 2017, т. ХХІХ, с. 232–242.
- Добрянський І., Корольова Т. Пошук словесної основи — його призначення. До 65-річчя Миколи Зимомрі. *Науковий вісник Південноукраїнського національного педагогічного університету ім. К. Д. Ушинського: Лінгвістичні науки: зб. наук. праць*. Одеса: Астропринт 2012, № 14, с. 5–19.
- Ткачук М., *Першооснова змісту. Літературний портрет Миколи Зимомрі*. Тернопіль 2016.

Grzesiak Jan

Dr hab. in the field of pedagogical sciences
 Professor at the State School of Higher Professional Education in Konin
 Department of Pedagogy and Social Work
 Wyszyńskiego str., 62–510 Konin, Poland
 Kontakt tel. +48 601592747; e-mail: jang@amu.edu.pl